

Szef trafił do szpitala po pogryzieniu przez pracownika

16 grudnia 2021

Do jednego z wrocławskich szpitali trafił właściciel przedsiębiorstwa z ranami kłanymi. Obrażenia były efektem niewypłacenia całości wynagrodzenia za pracę jednemu z pracowników.



Bezprawne potrącenia z pensji to jeden z najczęstszych procederów, praktykowanych przez właścicieli przedsiębiorstw. Potwierdzają to zresztą kolejne raporty Państwowej Inspekcji Pracy. Szefowie potrącają za spóźnienia, zniszczenia narzędzi pracy, niedopełnienia obowiązków czy kradzieże sklepowe, często nie przejmując się tym, czy takie działanie ma podstawę w obowiązujących przepisach prawa pracy czy regulaminie wynagradzania.

W ostatni piątek pracownik jednej z wrocławskich firm zgłosił się do siedziby przedsiębiorstwa po odbiór wypłaty. Kiedy usłyszał, że otrzyma niepełną pensję, wywiązała się kłótnia. Szef wręczył mu sumę pomniejszoną o potrąconą kwotę, jednak pracownik nie dawał za wygraną. Chwycił plik banknotów leżący na biurku i próbował opuścić pomieszczenie. Przedsiębiorca próbował wyrwać podwładnemu pieniądze, jednak ten bronił się kłującą ręką po dłoniach i przedramionach.

Ostatecznie zwycięsko z tego starcia wyszedł pracownik. Przedsiębiorca wezwał policję. Funkcjonariusze pojechali do domu sprawcy pogryzienia i odebrali mu pieniądze.

„Nasi funkcjonariusze ustalili, że 41-letni wrocławianin pojawił się u swojego przełożonego po odbiór wynagrodzenia, a gdy usłyszał, że zostanie mu potrącona spora kwota, która wiązała się z koniecznością naprawy szkód jakie spowodował on

w mieniu przedsiębiorstwa, zabrał plik pieniędzy z biurka szefa” – potwierdza sierżant sztabowy Rafał Jarzab z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

Obrażenia przedsiębiorcy okazały się na tyle poważne, że konieczna była wizyta w szpitalu.

Nastroje wśród polskich pracowników są coraz bardziej bojowe. Niedawno pisaliśmy o stażystce, która w ramach sprzeciwu wobec narzucania kolejnych zadań, podpaliła biuro.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu